

14 września: Wiato Podwyższenia Krzyża

Tekst Ewangelii (J 3,13-17): I nikt nie wstąpi do nieba, oprócz Tego, który z nieba zstąpi - Syna Czwieczego. A jak Mojżesz wywyższył wia na pustyni, tak potrzeba, by wywyższono Syna Czwieczego, aby kaady, kto w Niego wierzy, mia życie wieczne. Tak bowiem Bóg umiowa wiat, e Syna swego Jednorodzonego da, aby kaady, kto w Niego wierzy, nie zginie, ale mia życie wieczne. Albowiem Bóg nie posła swego Syna na wiat po to, aby wiat potpi, ale po to, by wiat zosta przez Niego zbawiony.

«Aby kaady, kto w Niego wierzy mia życie wieczne»

Rev. D. Antoni CAROL i Hostench
(Sant Cugat del Vallès, Barcelona, Hiszpania)

Dzisiejsza Ewangelia jest przepowiedni, to znaczy spojrzeniem w lustro rzeczywistooci, które wprowadza nas w prawd, le?c? poza tym, co mówi nam zmysy: Krzy, wity Krzy Jezusa Chrystusa jest Tronem Zbawiciela. Dlatego Jezus mówi, e «Syn Czwieczy musi zosta wywyższony» (J 3,14).

Dobrze wiemy, e krzy by? najstraszliwsz? i najbardziej ha?bi?c? kar? ?mierci w tamtych czasach. Wychwalanie Krzya witego by?oby cynizmem, gdyby nie to, e znajduje si? na nim Ukrzy?owany. Krzy bez Zbawiciela jest czystym cynizmem; z Synem Czwieczym staje si? nowym drzewem M?dro?ci. Jezus Chrystus, dobrowolnie wybieraj?c cierpienie Krzya, stworzy? sens i cel naszego ycia: wst?pi? wraz z Nim na Krzy, aby otworzy? ramiona i serce na Dar Boga, w godnej podziwu wymianie. Tutaj te? s?yszymy gos Ojca z nieba: «To jest mój Syn (...), w którym mam upodobanie» (Mk 1,11). Zosta? ukrzy?owanym z Jezusem i zmartwychwsta? z Nim: to odpowied? na wszystko! Jest nadzieja, sens, wieczno?, jest ycie! Nie jeste?my szale?cami, my chrze?cijanie, kiedy podczas Wigilii Paschalnej, w sposób uroczysty, wy?piewujemy pochwa?? grzechu pierwotnego: «B?ogos?awiona wina, skoro j? zg?adzi? tak wielki Odkupiciel», który swoim bólem nada? "sens" wszelkiemu bólowi.

**«Oto drzewo krzyża, na którym zawisło Zbawienie świata: pójdźmy z pokorą»
(Liturgia Wielkiego Piątku). Jeśli daliśmy radę przetrwać skandal i szaleństwo
ukrzyżowania Chrystusa, pozostaje tylko adorowanie Go i dziękowanie mu za Jego
Dar. I zdecydowane poszukiwanie więtego Krzyża w naszym życiu, aby wypieścić
się pewności, że «przez Niego, z Nim i w Nim», nasze poświęcenie zostanie
przemienione rękami Ojca, przez Ducha świętego, w życie wieczne.**